EWANGELIK KATOWICKI

Informator Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Katowicach

№ 7,8/2024 (170,171)

Pan uzdrawia tych, których serce jest złamane, i zawiązuje ich rany.

(Ps 147,3)

Lipiec | Sierpień
2024

Milczenie jest złotem

„A powiadam wam, że z każdego nieużytecznego słowa, które ludzie wyrzekną, zdadzą sprawę w dzień sądu” - Mt 12,36

Żyjemy w czasach, w których informacje rozchodzą się błyskawicznie. Sami też oczekujmy, że jak tylko coś się podzieje, co może tylko nawet pośrednio nas dotyczy, to od razu powinniśmy zostać poinformowani. Bywa, że jesteśmy pytani o coś i pytający domaga się natychmiastowej odpowiedzi. Otrzymujemy pytania zadawane drogą mailową, SMS-em, przez telefon. Rozmówca przynagla np. żeby wyrazić zgodę na podpisanie umowy, której nie widzieliśmy. Nieraz zadaje prowokacyjne, zaczepne pytanie i my odpowiadamy automatycznie, bezrefleksyjnie, a później po zastanowieniu się stwierdzamy, że przecież w gruncie rzeczy my tak nie myślimy. Ale nasza odpowiedź „poszła” w świat.

Nie jest to problem nowy. Ten temat podjęła Anna Sikorska. W zbiorze „Rozważania” na str. 332 możemy przeczytać:

„Ludzie porywczy często usprawiedliwiają swoje błędy popełnione językiem tym, że ich zdaniem lepsze jest szczere wypowiedzenie się na drażliwe tematy, aniżeli obłudne zachowanie dla siebie swego zdania. Takie otwarte i szczere wypowiedzenie się rzekomo „oczyszcza atmosferę” i sprzyja dobremu współżyciu. Pozornie wydaje się to słuszne, a jednak tkwi w tym dużo subiektywnej nieprawdy. Przeważnie bowiem takie „wypowiedzenie swoich racji” nie poprawia, lecz pogarsza sytuację, a żale, zamiast się rozwiewać, zapuszczają swoje korzenie.

Doświadczenie uczy, że również w kontaktach listowych (dzisiaj mailowych – przypis MN) znacznie lepiej jest nie odpowiadać na pytania drażliwe i niemiłe. Postawę tę trzeba jednak zachować konsekwentnie nawet w wypadku ponowienia tego rodzaju zapytań. Większość korespondentów już za drugim razem porzuca temat. Szkoda wyrządzona naszym milczeniem będzie zawsze mniejsza, niż szkoda, którą moglibyśmy wyrządzić niepotrzebnie wykładając sprawę”.

Trzeba przyznać, że to ciekawa rada Anny Sikorskiej. Osobiście kilkakrotnie atakowany, żeby natychmiast odpowiedzieć, ustosunkować się, wyrazić opinię, gdy czułem, że to szukanie sensacji, zbywałem te zaczepki milczeniem. I rzeczywiście, pytanie nie powtórzyły się więcej niż dwa razy.

Anna Sikorska kończy swoje przemyślenia następująco: „Nigdy jednak nie wolno milczeć wobec jawnej szkody lub krzywdy, której wykonaniu mamy możność czy obowiązek przeszkodzić! Pan Jezus powiedział, że z słów naszych będziemy sądzeni lub usprawiedliwieni i to musi stać nam zawsze przed oczami jako poważna wskazówka i przestroga".

A jakie jest Wasze zdanie na ten temat? Nie musicie mi odpowiadać. Odpowiedzcie tylko sobie.

Bp Marian Niemiec

Słowo Proboszcza

Drodzy czytelnicy, drodzy parafianie,

przekazujemy Wam kolejny Informator Parafialny. Jest to podwójny numer, to znaczy, że nie przewidujemy Informatora sierpniowego. Dlaczego? Jest tylko jeden powód – okres urlopowy i wakacyjny. W tym okresie większość pracujących, ale również emerytów udaje się na urlop. Z urlopu korzystają również redaktorzy Informatora. Okres wakacyjny sprawia również, że w parafiach mniej się dzieje, a więc nie ma zbyt dużo informacji. Nabożeństwa i wydarzenia parafialne rozpisujemy na dwa wakacyjne miesiące. Zamieszczamy już teraz informację o lekcjach religii od września czyli nowego roku szkolnego. Prosimy rodziców, żeby zapoznali się z tą propozycją

i tak dostosowali inne zajęcia pozalekcyjne, żeby dzieci mogły uczęszczać na lekcje religii. Nie tylko dlatego, że jeszcze religia jest przedmiotem szkolnym, ale przede wszystkim dlatego, żeby dzieci poznawały Biblię, poznawały Boga, w imię którego zostały ochrzczone.

Kościół otwarty

Dziękuję osobom, które zgłosiły się na dyżury do kościoła. Dzięki Wam nasz piękny kościół może być otwarty dla mieszkańców Katowic oraz licznych turystów. Zapraszam Was na mini koncerty organowe w każdą środę o 15.30. Jeżeli nie jesteśmy daleko, a mamy czas, warto wyjść z domu, przyjść/przyjechać do kościoła, zakosztować ciszy i chłodu, a następnie wysłuchać pięknego koncertu organowego. Studenci i profesorzy Akademii Muzycznej podchodzą bardzo poważnie do tych koncertów.

Kościół nasz jest także miejscem, w którym Zespół Śpiewaków Miasta Katowice Camerata Silesia lubi nagrywać swoje płyty. W czerwcu przez tydzień, w godzinach nocnych (wtedy nie jeżdżą tramwaje) nagrywał kolejną płytą. To promocja naszego kościoła.

Organy

Skoro jesteśmy przy temacie organów chciałbym poinformować, że odbyło się już wiele koncertów. A nasz młody współwyznawca Szymon Jarzyna, który wielokrotnie grał na naszych nabożeństwach, zdawał egzamin dyplomowy. Wybrał trudny repertuar – utwory Maxa Regera. Otrzymał ocenę z wyróż-

nieniem. Gratulujemy. Podobno nasze organy są predestynowane do wykonywania muzyki Regera. I rzeczywiście. Byłem pod wielkim wrażeniem tego, co usłyszałem. Po raz kolejny przekonałem się o niebywałych możliwościach brzmieniowych naszych organów. Szkoda, że tak niewielu z Was chciało to usłyszeć i przeżyć.

Dni Dobrej Nowiny

Od 21 do 28 lipca odbędą się po raz kolejny Dni Dobrej Nowiny, czyli Day Camp. Cieszę się, że nasze dzieci będą uczyć się nie tylko języka angielskiego, ale w tym języku będą poznawać historie biblijne. Dziękuję wszystkim, którzy angażują się w to wydarzenie. A jest to grupa kilkunastu osób.

Dzwon

Kto w ostatnich tygodniach był w kościele, zauważył, że pod tablicą upamiętniającą 500-lecie Reformacji pojawił się dzwon. Informowałem Was już o tym. To najmniejszy dzwon z naszej wieży kościelnej, który w pierwszych dniach września 1939 roku został uszkodzony prawdopodobnie kulą z moździerza. Jednak nadal dzwonił. Kilka lat temu zauważono, że pojawiły się dosyć mocne pęknięcia. Dalsze użytkowanie

dzwonu było niebezpieczne, dlatego od kilku lat używamy tylko dwóch dzwonów. W miejsce uszkodzonego dzwonu, który jest do oglądania w kościele zostanie zawieszony nowo odlany dzwon. Trzy dzwony, które mieliśmy na kościelnej wieży zostały odlane w Bochum w 1922 roku. Na najmniejszym dzwonie (tym, który jest w kościele) widnieje napis: *Heil'ger Geist kehr bei uns ein* (Duchu Święty przyjdź do nas). Dla przypomnienia podaję, że największy dzwon waży 1650 kg. Znajduje się na nim inskrypcja: „Ein feste Burg ist unser Gott" (Warownym grodem jest nasz Bóg). Z drugiej strony dwa młoty i napis Kattowitz 1922. Mniejszy dzwon o wadze 970 kg posiada inskrypcję: *Jesus Christus Gestern Und Heute Der Selbe Auch In Ewigkeit. Hebraer 18,8* (Jezus Chrystus wczoraj i dziś ten sam i na wieki).

Witraże

Nie wiem, czy zauważyliście, ale zdemontowane zostały witraże na balkonie od ul. Warszawskiej. Zostały tylko szyby. Opracowany został plan konserwatorski witraży, które po

czyszczeniu zostaną umieszczone w nowej ramie szybą zespoloną. Jednak musimy się uzbroić w cierpliwość. Te prace potrwają kilka miesięcy. Jak wszystko dobrze pójdzie, to w przyszłym roku przymierzymy się do konserwacji witraży ołtarzowych.

Z życia Kościoła

Siostry i Bracia,

być może wielu z Was słyszało o sprawie proboszcza parafii w Pszczynie, który z powodu wykorzystywania seksualnego niepełnoletnich został zawieszony w czynnościach duchownego i zwrócił się do władz kościelnych, konkretnie Konsystorza, o skreślenie z listy duchownych. Duchowny się do tego czynu przyznał, czyli nie są to pomówienia i niesprawdzone fakty. Jest to bardzo przykre i trudne do zrozumienia. Niestety musimy w jakiś sposób uporać się z tą prawdą. Jest to tym bardziej trudne, że jako ewangelicy byliśmy dumni, że u nas nie zdarzają się, są nie do pomyślenia sytuacje, o których dowiadujemy się w mediach, które dzieją się choćby w Kościele Rzymskokatolickim.

W związku z zaistniałą sytuacją, jako Biskup Diecezjalny muszę zająć się do 31 sierpnia administracją Parafii w Pszczynie i Studzionce, prowadzić w tym miejscu z naszym magistrem teologii nabożeństwa, a przede wszystkim przeprowadzić wiele rozmów i spotkań z Radami Parafialnymi i parafianami. Od 1 września te Parafie przejmie nowy proboszcz administrator, ks. Tomasz Bujok, obecnie drugi proboszcz w Drogomyślu.

Naprawdę nie wiem, jak skomentować to, co się stało, co napisać. Chyba tylko to, że wszyscy jesteśmy grzesznikami. Jednak pewne grzechy, które wyrządzają wielką krzywdę wykorzystując przy tym swoją pozycję i autorytet muszą być piętnowane. Jednak z zasadą, którą stosował Pan Jezus. Trzeba piętnować grzech z miłosierdziem podchodzić do grzesznika. Pewne sprawy musimy pozostawić państwowym organom ścigania.

Jako Parafia, która prowadzi zajęcia z dziećmi musimy przyjąć pewne dokumenty i procedury, które mają na celu ochroną dzieci nie tylko poprzez wykorzystywanie seksualne, ale także przed

stosowaniem przemocy. Wszyscy pracownicy, współpracownicy parafialni, którzy mają kontakt z dziećmi muszą przedłożyć zaświadczenie, że nie są karani i nie znajdują się w rejestrze prowadzonym przez państwo. Parafia ma również obowiązek dokonać takiego sprawdzenia.

Mobbing

Kolejnym problemem, który pojawił się pośrednio naszej Diecezji, to posądzenie o mobbing w Ewangelickim Duszpasterstwie Wojskowym. Większość kapelanów, w tym kilku z naszej Diecezji oskarżyło o mobbing swojego przełożonego. Wobec Naczelnego Kapelana Wojskowego i jego zastępcy wszczęto kościelne postępowanie dyscyplinarne. Naczelny Kapelan jest duchownym w naszej Diecezji. Mamy zatem kolejną, trudną sytuację personalną w Diecezji. Dlatego w czerwcowym numerze Informatora Katowickiego zamieściłem felieton: „Mobbing – trudna sprawa".

Wybory biskupa diecezjalnego

I jeszcze jeden, dla mnie trudny temat, bo dotyczący mnie osobiście. 14 września kończy się moja 10-letnia kadencja bycia biskupem diecezjalnym. Od kilku miesięcy mówiłem, że nie będę się starał o drugą kadencję. Jednak sytuacja w Pszczynie i Ewangelickim Duszpasterstwie Wojkowym, a także niepewność, gdzie ma być siedziba Diecezji Katowickiej oraz jeszcze inne problemy, które się pojawiły w Diecezji sprawiły, że dałem się namówić i duchownym i świeckim członkom Synodu Diecezjalnego, żeby kandydować na drugą kadencję, i jeszcze przez kilka lat poprowadzić Diecezję. Zgodnie z prawem kościelnym 6 marca duchowni wytypowali kandydata na biskupa diecezjalnego. Otrzymałem 26 głosów za. 1 głos się wstrzymał. 15 czerwca odbyło się u nas diecezjalne zebranie wyborcze, które zadecydowało, żebym nie był dłużej biskupem diecezjalnym. Przyjąłem tę decyzję

Synodu Diecezjalnego z pokorą, chociaż z pewnym zdziwieniem i rozczarowaniem. Dla dobra Diecezji dałem się namówić na kandydowanie, otrzymałem poparcie duchownych. Synod zadecydował inaczej. Co dalej? Rozpocznie się nowa procedura wyboru biskupa, w której ja już nie będę uczestniczył. Zgodnie z naszym prawem kościelnym siedzibą biskupa jest parafia, w której jest proboszczem. Znaczy to, że nasza parafia po 22 latach przestanie być siedzibą biskupa. Będzie to ze stratą nie dla naszej parafii, ale dla Diecezji. Ja pozostaję nadal Waszym proboszczem i od września, jak wcześniej zakładałem, będę miał więcej czasu dla Was. A pracy jest dosyć.

Przepraszam, że na okres wakacji i urlopów raczę Was takimi tematami. Chciałbym jednak, żebyście o tym, co się dzieje w Kościele i Diecezji dowiedzieli się ode mnie, a nie tylko z mediów, zwłaszcza internetowych. Bardzo proszę do informacji internetowych podchodzić z wielką rezerwą.

Życzę wszystkim dobrego czasu urlopowego, wypoczywajcie, zwiedzajcie i wracajcie szczęśliwie i szczęśliwi do nas. Bo wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej.

Wasz Proboszcz
Bp dr Marian Niemiec

Wyznanie Augsburskie (*Confessio Augustana*)

Zapoczątkowana przez ks. dr. Marcina Lutra reforma Kościoła zachodniego spotkała się z różnorodnym odzewem. Pisma Ojca Reformacji bardzo szybko zaczęły rozprzestrzeniać się jednak po całej Europie. Znalazły wielu swoich zwolenników i przeciwników. Lutrowi kazano odwołać swoje nauki. Po wypowiedzeniu przez niego w trakcie sejmu Rzeszy w Wormacji w 1521 roku znanego „Tak stoję, inaczej nie mogę" został uznany przez cesarza za heretyka i skazany na banicję.

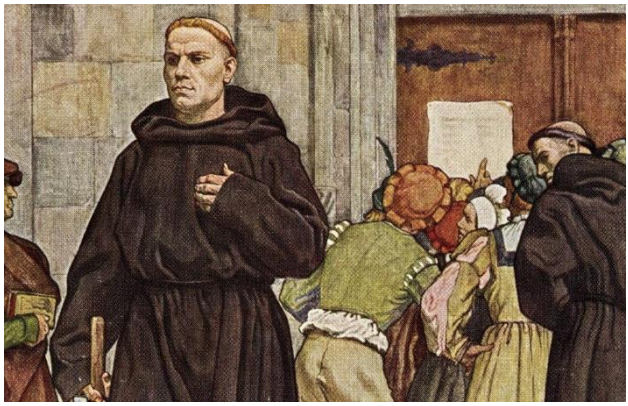

W efekcie jego życie było zagrożone. Elektor saski książę Fryderyk Mądry postanowił więc ukryć go na zamku w Wartburgu, gdzie m. in. przetłumaczył Nowy Testament na język niemiecki.

Po sejmie w Spirze zaczęły powstawać ewangelickie Kościoły krajowe. Podział Kościoła był już nieunikniony, a cesarz został przyparty do muru. Było to spowodowane coraz większym poparciem Lutra ze strony stanów Rzeszy. Dzięki temu 26 czerwca 1530 roku w Augsburgu ewangelicy mogli po raz pierwszy odczytać swoje wyznanie wiary przed cesarzem.

Wyznanie Augsburskie zwane inaczej też Konfesją Augsburską zostało napisane i przedstawione przez Filipa Melanchtona – najbliższego współpracownika Lutra, który pozostając na banicji nie mógł wziął udziału w tym wydarzeniu. Sam jednak doradzał Melanchtonowi w tworzeniu tego pisma.

Dokument był napisany w stosunkowo łagodnym tonie. Zawiera dwadzieścia osiem artykułów. Pierwsze dwadzieścia jeden stanowią główne prawdy wiary. W kolejnych siedmiu rozpatruje się zniesione nadużycia. Konfesja Augsburska nie została jednak przyjęta przez cesarza pozytywnie. Zlecił on wówczas napisanie Konfutacji Wyznania Augsburskiego (rzymskokatolickiej odpowiedzi będącej krytyką Konfesji Augsburskiej) i nakazał stronie ewangelickiej przyjęcie jej. W związku z tym Melanchton sporządził Apologię Wyznania Augsburskiego (Obronę).

Wyznanie Augsburskie to najważniejsza księga symboliczna w Kościołach luterańskich. O jej randze świadczy fakt, że każdy kraj, który od XVI wieku chciał przyjąć wyznanie ewangelicko-luterańskie, musiał przyjąć jej naukę.

W tym roku obchodzimy 494-lecie odczytania tego dokumentu, dzięki któremu istnieje nasz Kościół, zawdzięczający nazwę właśnie od tego wydarzenia, które miało miejsce w Augsburgu.

Pamiętając o jego wadze warto przypomnieć sobie kilka zapisów z tego pisma:

„Kościoły nasze nauczają także, iż ludzie nie mogą być usprawiedliwieni przed Bogiem własnymi siłami, zasługami lub uczynkami, lecz bywają usprawiedliwiani darmo dla Chrystusa przez wiarę [...]"

Artykuł IV – „O usprawiedliwieniu"

„Kościoły nasze uczą, że jeden święty Kościół trwać będzie po wszystkie czasy. Kościół zaś jest zgromadzeniem świętych, w którym się wiernie naucza Ewangelii i należycie udziela sakramentów. Dla prawdziwej tedy jedności Kościoła wystarczy zgodność w nauce Ewangelii i udzielaniu sakramentów [...]"

Artykuł VII – „O Kościele"

„Kościoły nasze uczą o chrzcie, że jest konieczny do zbawienia, gdyż przezeń ofiarowana jest łaska Boża, i że należy chrzcić dzieci, które w chrzcie są ofiarowane Bogu i przyjmowane do łaski Bożej [...]"

Artykuł IX – „O chrzcie"

„Kościoły nasze uczą o Wieczerzy Pańskiej, że ciało i krew Chrystusa są prawdziwie obecne i rozdzielane spożywającym w Wieczerzy Pańskiej [...]"

Artykuł X – „O Wieczerzy Pańskiej"

„Kościoły nasze nauczają o porządku w Kościele, że nikt nie powinien w nim nauczać publicznie lub udzielać sakramentów, jeśli nie jest należycie powołany."

Artykuł XIV – „O porządku w Kościele"

mgr teol. Konrad Indeka

Spotkanie chrześcijan we Frankfurcie nad Odrą

Pod hasłem „Nic nie może nas rozdzielić” we Frankfurcie nad Odrą – po niemieckiej stronie i w polskich Słubicach, miała miejsce wielka religijna impreza. Przez 3 dni, tj. między 7-9 czerwca br. oba przygraniczne miasta gościły ok 1500 uczestników – głównie chrześcijan wyznania ewangelickiego. Najwięcej przybyło Niemców i Polaków. Obecne były również grupy ze Słowacji, Czech, Węgier i Rumunii. Słowem ‘ewangelicka brać’ z Europy Środkowo-Wschodniej.

Niewątpliwie rozmach imprezy był istotnym wydarzeniem w skali międzynarodowej; nie tylko w wymiarze sakralnym, bo również z przesłaniem braterstwa i pokoju dla całej Europy.

Najważniejszym miejscem spotkania stał się frankfurcki Brunnenplatz. Tu odbyły się główne nabożeństwa, tu hierarchowie Kościoła kierowali słowa do rzeszy wiernych, wyrażone w macierzystych językach przybyłych tu pielgrzymów. Uroczystą liturgię przeplatały śpiewy ludu, wsparte orkiestrą i chórami.

Byłem pod ogromnym wrażeniem ilości wydarzeń, począwszy od spotkań panelowych poprzez rozmaite warsztaty, program dla dzieci (w Kleist Forum), koncerty w kościołach i obiektach świeckich, po wspólne śpiewanie (w swoich językach) na Brunnenplatzu. Ułatwienie stanowił olbrzymi ekran na scenie,

który wyświetlał teksty mówione bądź śpiewane po niemiecku, bądź w języku polskim. Każdy uczestnik otrzymał informator w danym języku, podający (z niemiecką dokładnością) miejsca i godziny poszczególnych wydarzeń. W kilku punktach miasta stały namioty do obsługi pielgrzymów. Wszyscy uczestnicy otrzymali opaski na rękę, pozwalające gratis poruszać się środkami lokomocji (tramwaje, autobusy).

Przez 3 dni to ponad 80-tysięczne miasto opanowane było przez brać ewangelicką. Mnogość imprez muzycznych stwarzała dylemat, na co się wybrać. Koncertowania odbywały się we wszystkich kościołach, a także w plenerze. Niezwykłe wrażenie wywarło granie, na przemian (przy doskonałej słyszalności) orkiestr z obu stron Odry. Życiem kipiał słubicki gmach Collegium Polonicum i most łączący oba miasta. Oba były bogato udekorowane, z dominującym napisem: „NICHT KANN UNS TRENNEN – NIC NIE MOŻE NAS ROZDZIELIĆ" (OD MIŁOŚCI BOŻEJ), traktujący o zespoleniu w duchu wiary. Również dosłownie, w skojarzeniu obu połączonych mostem miast, a stanowiący symboliczną i oczywistą jedność.

Znakomita była oferta gastronomiczna. Centrum starówki wypełniły stragany z żywnością i napojami. Szczególnym wydarzeniem było sobotnie (od 18:30) biesiadowanie przy stole długości... 1 km (!!!). Duża grupa niemieckich wolontariuszy w harcerskich mundurach sprawiła, że w mig za poruszającą się ciężarówką, jadło docierało na stoły. Trzeba jeszcze nadmienić, że na wyjeżdżają-

cych w niedzielne popołudnie czekał suchy prowiant, i że słoneczna aura była dużym sprzymierzeńcem, zwłaszcza w plenerze. Specjalne uznanie należy się za ogrom organizacyjnej pracy ze strony Kościoła z obu stron Odry, przed i w trakcie spotkania. W obrębie Starego Miasta licznie zaistniały stoiska reklamujące różne organizacje kościelne i parafialne. Należy także wspomnieć o folklorystycznych występach różnych nacji na głównej estradzie.

Od strony religijnej na pierwszy plan wybiło się inauguracyjne spotkanie wiernych w piątkowe popołudnie, z przesłaniem o pokoju. Wygłosili je hierarchowie poszczególnych kościołów (w tym m.in. z Polski, biskup kościoła Jerzy Samiec) w sześciu językach. Słowo przeplatał wspólny śpiew wiernych. Zaś niedzielne, końcowe nabożeństwo (o 10:00) połączone zostało z Sakramentem Wieczerzy Pańskiej. Komunii udzielało kilkudziesięciu księży. Atmosfera była wzruszająca: połączenie rąk, pożegnalne uściski. W pamięci pozostanie także wieczorne, naprzemienne granie orkiestr z obu stron rzeki, już o zmroku. Na koniec, niżej podpisany doznał super gościny ze strony niemiecko-polskiej rodziny we Frankfurcie, gdzie został przyjęty na nocleg. A była to Katrin z Tomaszem. Okazali się tak sympatyczni i uczynni, że noclegowanie u nich na długo pozostanie w mojej pamięci. Słowem, Spotkanie Chrześcijan było dużym przeżyciem duchowym, artystycznym, poznawczym i czysto ludzkim.

Tekst: Jan Maria Dyga – chórzysta katowicki
Foto: Gabriela Sitko

Wakacyjne dyżury w kościele okiem pani Ireny Joks

Od kilku lat nasz kościół w okresie letnich wakacji jest otwarty dla zwiedzających. W tym roku w terminie od 17 czerwca do 13 września.

Zwiedzający to ludzie z różnych stron świata i z różnych miast naszego kraju i regionu. Aby pomóc w informacji o historii naszego kościoła a także i miasta wyłożone są przy wejściu broszurki w języku polskim, niemieckim i angielskim, które zainteresowani chętnie zabierają (przygotowane będą również materiały po śląsku). W miarę mojej wiedzy staram się również odpowiadać na różne pytania, które tyczą się wnętrza naszego kościoła. A pytań nie brakuje. Wielu ludziom podoba się skromność i umiar w wystroju naszej pięknej katedry. Ja osobiście zachęcam do uczestnictwa w nabożeństwie, aby samemu doznać wrażeń po pierwszym spotkaniu w naszym zborze, czego i ja doznałam.

Przytoczę jedno z pytań: „Czy w tym kościele rozdają chleb, bo ludzie wychodzili z chlebem?" (nawiązanie do Dziękczynnego Święta Żniw). Z tego wniosek, że jesteśmy obserwowani, ludzie się przyglądają, co się w naszym kościele dzieje.

Dyżury to świetny czas, by móc w ciszy sam na sam porozmawiać z Panem w Bożym Domu, poznać wielu ciekawych ludzi i móc przekazać, kim jako ewangelicy jesteśmy. Przychodzą tu i tacy, którzy mieszkają w naszym mieście, a nigdy wewnątrz

naszego kościoła nie byli. Taką bezpośrednią drogą możemy przekazywać informacje o koncertach i innych pięknych, ciekawych wydarzeniach. To przekaz „mówiony" jest – myślę – najbardziej skuteczny „bo żywy".

Polecam każdemu zapisać się na taki dyżur, a – jak wierzę – nasz Pan będzie z tego zadowolony.

Irena Joks

Propozycja planu lekcji religii w Międzyszkolnym Punkcie Katechetycznym przy Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w roku szkolnym 2024/2024

Klasa I	czwartek: 16.00 – 17.30
Klasa II i III	poniedziałek: 15.30 – 17.00
Klasa IV	czwartek: 17.30 – 19.00
Klasa V	poniedziałek: 17.00 – 18.30
Klasa VI	poniedziałek: 16.00 – 17.30
Klasa VII	poniedziałek: 17.30 – 19.00
Klasa VIII oraz szkoły średnie	piątek: 18.00 – 19.30

ZWIEDZANIE KOŚCIOŁA

PON. – PT.: 11.00 – 16.00

PREZENTACJE ORGANÓW

KAŻDA ŚRODA – 15.30

Parafia Ewangelicko-Augsburska
w Katowicach

katowice.luteranie.pl

Zapraszamy na nabożeństwa i spotkania parafialne

5. Niedziela po Trójcy Świętej	
30 czerwca	10.00 – nabożeństwo z Komunią Świętą
6. Niedziela po Trójcy Świętej	
7 lipca	10.00 – nabożeństwo z ofiarą ołtarzową
7. Niedziela po Trójcy Świętej	
14 lipca	10.00 – nabożeństwo z Komunią Świętą
8. Niedziela po Trójcy Świętej	
21 lipca	10.00 – nabożeństwo
	12.00 – nabożeństwo w Senior Residence
21 lipca – 28 lipca – Day Camp	
9. Niedziela po Trójcy Świętej	
28 lipca	10.00 – nabożeństwo z Komunią Świętą
	16.00 – nabożeństwo w Górnośląskim Parku Etnograf.
10. Niedziela po Trójcy Świętej	
4 sierpnia	10.00 – nabożeństwo z ofiarą
11. Niedziela po Trójcy Świętej	
11 sierpnia	10.00 – nabożeństwo z Komunią Świętą
12. Niedziela po Trójcy Świętej	
18 sierpnia	10.00 – nabożeństwo
	12.00 – nabożeństwo w Senior Residence
13. Niedziela po Trójcy Świętej	
25 sierpnia	10.00 – nabożeństwo z Komunią Świętą
	16.00 – nabożeństwo w Górnośląskim Parku Etnograf.
14. Niedziela po Trójcy Świętej	
1 września	10.00 – nabożeństwo na rozpoczęcie roku szkolnego z ofiarą ołtarzową

Zachęcamy do oglądania „Codziennika biblijnego” na kanale YouTube Chrześcijańskiej Telewizji Internetowej, w którego nagrywanie jest też zaangażowana nasza Parafia. Bardzo prosimy o udostępnianie nagrań dalej tak, by docierały do jeszcze większej liczby osób!

W dzisiejszym świecie jest wiele możliwości. Jedną z nich jest transmitowanie nabożeństw. Jeśli nie jesteś w stanie z różnych powodów przyjść do naszego kościoła, zachęcamy do wzięcia udziału w nabożeństwie wirtualnie. Można je oglądać na żywo na kanale **YouTube.** Zapraszamy!

Zachęcamy do oglądania nabożeństw ewangelickich w TVP Kultura:

- 14 lipca – godz. 8.00 – kościół w Łodzi
- 4 sierpnia – godz. 8.00 – kościół w Chorzowie
- 25 sierpnia – godz. 8.00 – kaplica w Głogowie

Dane kontaktowe

40-006 Katowice, ul Warszawska 18 tel.: 32 253 99 81
www.katowice.luteranie.pl katowice@luteranie.pl
www.facebook.com/LuteranieKatowice
nr konta: 62 1020 2313 0000 3002 0174 9043